

Sygn. akt XXIII Ga 907/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Skalska (spr)

Sędziowie: SO Anna Gałas

SO Wiktor Piber

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 11 września 2017 r. w Warszawie

sprawy z wniosku „(...)” spółki jawnej w likwidacji z siedzibą w W.

przy uczestnictwie Prokuratora Prokuratury Rejonowej (...)

o wpis

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 13 marca 2017 roku w sprawie WA.XII NS-REJ.KRS/(...)

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Anna Gałas SSO Monika Skalska SSO Wiktor Piber

Sygn. akt XXIII Ga 907/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawca (...) spółka jawna z siedzibą w W. (zwana dalej: Spółką) wniósł o przerejestrowanie z Rejestru Handlowego działu A do Krajowego Rejestru Sądowego - rejestru przedsiębiorców oraz o ujawnienie w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego informacji o otwarciu likwidacji Spółki. Ponadto zażądano odwołania osób pełniących funkcję likwidatorów Spółki, a powołanie w ich miejsce likwidatora w osobie Pana T. S. oraz ujawnienie w rejestrze nowo powołanego likwidatora.

Postanowieniem z 22 stycznia 2016 r. Sąd odwołał dotychczasowych likwidatorów Spółki i powołał na likwidatora Pana T. S..

Postanowieniem z 25 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wpisał Spółkę w likwidacji do Krajowego Rejestru Sądowego.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że umowa Spółki została sporządzona w 1937r. i zarejestrowana w Rejestrze Handlowym.

Po śmierci wspólnika A. S., a następnie jego spadkobiercy, wspólnikiem w wyniku dziedziczenia stała się B. S.. Wobec faktu pełnienia przez nią funkcji sędziego Sądu Najwyższego i związanego z tym ustawowego ograniczenia w wykonywaniu czynności wchodzących w zakres działalności gospodarczej złożyła drugiemu wspólnikowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy spółki, doręczając je na ostatni adres znany Spółce.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał, że wnioskodawczym na podstawie art. 74 § 1 KSH miała prawo samodzielnie zgłosić otwarcie likwidacji. Jednoczesne złożenie wniosku o przerejestrowanie Spółki było koniecznym warunkiem skutecznego zgłoszenia otwarcia likwidacji. Nie można było zgłosić otwarcia likwidacji Spółki bez wniosku o jej przerejestrowanie.

Apelację od postanowienia z dnia 25 stycznia 2016 r. wniósł Prokurator.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2016 roku wydanym w sprawie XXIII GA 764/16 (k.234) Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy uznał, że doszło do

nierozpoznania istoty sprawy stwierdzając, że o ile Sąd Rejonowy przeprowadził postępowania w zakresie posiadania statusu wspólnika przez Panią B. S., o tyle nie zbadano, czy Pan D. P. jest w dalszym ciągu wspólnikiem spółki, jak również czy dokonane przez Panią B. S. wypowiedzenie umowy spółki było skuteczne. Sąd odwoławczy wskazał, że Sąd Rejonowy powinien podjąć działania, które zmierzałyby do wykazania przez wnioskodawcę, że skład personalny spółki jest taki jak wskazany we wniosku oraz załączonej do niego liście wspólników. Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienie sądu rejestrowego zarządzające wpis spółki do KRS wraz z informacją o otwarciu likwidacji jawi się jako co najmniej przedwczesne, albowiem wydane bez rozpoznania istoty sprawy, tak w zakresie składu personalnego spółki, jak i otwarcia jej likwidacji. Jednocześnie sąd II instancji wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji powinien przede wszystkim ustalić skład personalny (...), A. S. i spółka spółki jawnej z siedzibą w W., a zwłaszcza czy Pan D. P. jest w dalszym ciągu wspólnikiem tej spółki, jak również czy zamieszkuje pod adresem (...),(...) Greece, przy czym ciężar dowodu tych okoliczności obciąża wnioskodawcę. Następnie zaś Sąd I instancji miał ustalić, czy wypowiedzenie umowy spółki wysłane przez wspólnika Panią B. S. jest skuteczne.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy postanowieniem z 13 marca 2017 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie z wniosku (...) spółka jawna w likwidacji z siedzibą w W. o wpis po skardze o wykreślenie podmiotu z Krajowego Rejestru Sądowego dla podmiotu (...) spółka jawna w likwidacji z siedzibą w W. zaskarżone orzeczenie oraz dokonany na jego podstawie wpis uchylił w całości i oddalił wniosek. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że wnioskodawca (...) spółka jawna z siedzibą w W. (zwana dalej: Spółką) wniósł o przerejestrowanie z Rejestru Handlowego działu A do Krajowego Rejestru Sądowego - rejestru przedsiębiorców oraz o ujawnienie w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego informacji o otwarciu likwidacji Spółki. Ponadto zażądano odwołania osób pełniących funkcję likwidatorów Spółki, a powołanie w ich miejsce likwidatora w osobie Pana T. S. oraz ujawnienie w rejestrze nowo powołanego likwidatora.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że umowa Spółki została sporządzona w 1937 r. i zarejestrowana w Rejestrze Handlowym.

Po śmierci wspólnika A. S., a następnie jego spadkobiercy, wspólnikiem w wyniku dziedziczenia stała się B. S.. Wobec faktu pełnienia przez nią funkcji sędziego Sądu Najwyższego i związanego z tym ustawowego ograniczenia w wykonywaniu czynności wchodzących w zakres działalności gospodarczej złożyła drugiemu wspólnikowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy spółki, doręczając je na ostatni adres znany Spółce.

Z dokumentów na rok 1937 wynika, że drugim wspólnikiem spółki był D. P., osoba zamieszkała wówczas w W. przy ulicy (...). Później osoba ta miała miejsce zamieszkania przy ul. (...) w W..

Ostatnie kontakty D. P. ze spółką miały miejsce w 1967 roku, według oświadczenia pełnomocnika wnioskodawczyni.

Przesyłka o wypowiedzeniu umowy spółki nie została odebrana o czym świadczy zarówno twierdzenie pełnomocnika, jak i wydruk ze strony internetowej Poczty Polskiej dotyczącej śledzenia przesyłek.

Wnioskodawczyni twierdziła, że jej wypowiedzenie umowy spółki jest skuteczne i spółka jest postawiona w stan likwidacji. Likwidatorami z mocy prawa byli wspólnicy. Postanowieniem Sądu z dnia 22 stycznia 2016 r. sąd odwołał ich z funkcji i powołał na likwidatora T. S..

Sąd Okręgowy uchylając orzeczenie i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania wskazał, że wnioskodawczyni jest z pewnością współniczką w spółce, miała więc prawo zgłosić wniosek rejestrację spółki w KRS. Uznał, że do skutecznego wypowiedzenia umowy spółki niezbędne było złożenie oświadczenia woli na ręce drugiego wspólnika w sposób umożliwiający zapoznanie się z tym oświadczeniem woli. Stwierdził ponadto, na podstawie toczących się postępowań o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pana P., że Sąd nie może uznać za udowodnione, iż adres greckiego wspólnika, pod który wysłano wypowiedzenie umowy jest adresem, co do którego może mieć zastosowanie przepis art. 61 k.c. te ustalenia dla Sądu Rejonowego były wiążące.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji z urzędu uzyskał informację, że przesyłka z dnia 26 września 2016 (list dołączony do pisma z dnia 10 lutego 2017 r. zawierający informację o otwarciu likwidacji) był doręczany na adres w A. , jednak po przesyłkę nikt się głosił. Ponadto brak było dowodu doręczenia przesyłki zawierającej wypowiedzenie umowy spółki. Brak było dowodu, że adres, na który wysyłano przesyłkę należał do greckiego wspólnika spółki. Brak było dowodu, dlaczego ten adres został potraktowany jako właściwy, skoro w aktach są dwa inne stare adresy tego wspólnika.

W ocenie Sądu przede wszystkim nie wykazano, że pan P. żyje i nie wyzbył się ogółu praw i obowiązków w spółce ani, że zmarł i są po nim jacyś spadkobiercy, którzy powinni wejść do spółki w jego miejsce i to ich należało zawiadomić o wypowiedzeniu umowy.

W konsekwencji w ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie nie są znani przede wszystkim aktualni wspólnicy spółki, co było niezbędne do dokonania wpisu w rejestrze. Nie można w tej sytuacji zrealizować obowiązku wynikającego z art. 26 § 1 pkt 3 ksh, poprzez wskazanie adresów wspólników. Nie było zatem możliwe wpisanie spółki do rejestru w stanie likwidacji, gdyż wnioskodawczyni nie wykazała, że do likwidacji faktycznie doszło wskutek wypowiedzenia umowy.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia złożyła wnioskodawczyni zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie:

1. art. 9b ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz. U. z 1997 r. Nr 121, poz. 770, z późn. zm.) („Przepisy wprowadzające”) w zw. z art. 23 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 700, z późn. zm.) („Ustawa o KRS”) polegające na bezpodstawnym uchyleniu orzeczenia i dokonanego na jego podstawie wpisu oraz oddaleniu wniosku o wpis Wnioskodawcy w Krajowym Rejestrze Sądowym z uwagi na brak wykazania przez Wnioskodawcę składu osobowego spółki oraz skutecznego wypowiedzenia umowy spółki w sytuacji gdy Wnioskodawca przedstawił wszystkie posiadane przez niego dokumenty, z których wynika znany Wnioskodawcy stan faktyczny,

2. art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 459) („k.c”) polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że Wnioskodawca winien wykazać czy adresat odebrał przesyłkę zawierającą oświadczenie woli w sytuacji gdy przepis ten uzależnia skuteczne doręczenie oświadczenia woli od samej możliwości zapoznania się adresata z tym oświadczeniem, a fakt odebrania lub nieodebrania przez adresata przesyłki zawierającej takie oświadczenie nie ma znaczenia dla jej skutecznego doręczenia,

3. art. 61 § 3 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1578, z późn. zm.) („ksh”) polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy spółki nie może zostać złożone przez pełnomocnika wspólnika temu wspólnikowi z uwagi na fakt, że oświadczenie takie dla swej skuteczności wymaga złożenia go pozostałym wspólnikom, w sytuacji gdy przepis ten nie wprowadza takich ograniczeń, a zgodnie z jego brzmieniem

oświadczenie o wypowiedzeniu umowy spółki może zostać złożone także wspólnikowi uprawnionemu do reprezentacji spółki.

Mając powyższe na uwadze wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji, rozstrzygnięcie Sądu I instancji uznać należy za prawidłowe, a ustalenia będące podstawą jego wydania oraz ich ocenę prawną Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie art. 9 b ust. 1 Przepisy wprowadzające ustawę o KRS jeżeli podmiot podlegający obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców, zgodnie z przepisami ustawy o KRS, wpisany do rejestru sądowego na podstawie przepisów obowiązujących do dnia wejścia w życie ustawy, złożył wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, sąd rejestrowy, poza zakresem określonym w art. 23 ustawy o KRS w odniesieniu do spółki kapitałowej, bada prawidłowość zwołania zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia oraz powołania składów osobowych organów tych spółek, prawidłowość nabycia lub objęcia udziałów albo akcji, a w szczególności spełnienie wymogów dotyczących rejestracji i umarzania niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 1 września 1939r. W odniesieniu do spółki osobowej, poza zakresem określonym w art. 23 ustawy o KRS, sąd rejestrowy bada okoliczności wstąpienia w prawa wspólnika.

Sąd Rejonowy oceniając wniosek o wpis nie naruszył art. 9b w/w ustawy. Bez wątplenia, jak wynika z tego przepisu w przypadku wniosku o przerejestrowanie spółki przedwojennej (jak wnioskodawca) kognicja sądu rejestrowego jest szeroka i obejmuje nie tylko zakres wynikający z art. 23 ustawy o KRS. Już odnośnie samego zakresu badania podstaw do wpisu, na tle art. 23 ustawy o KRS przyjmuje się w orzecznictwie, że rola sądu rejestrowego nie jest ewidencyjna czy techniczna, ale jego obowiązkiem jest dokonanie merytorycznej oceny dokumentów, które stanowią podstawę wnioskowanych wpisów. Postępowanie o wpis do rejestru jest postępowaniem, w którym przeprowadza się badanie zgodności z prawem dokumentów stanowiących podstawę wpisu, niezależnie od powództwa podważającego ważność uchwały zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy; jest to powszechnie przyjmowane w doktrynie prawa od czasów Kodeksu handlowego.

W orzecznictwie trafnie stwierdzono (orzeczenie Izby Pierwszej SN z dnia 16 listopada 1928 r. C. 2184/27, OSP 1929, poz. 227), że sąd rejestrowy nie pełni tylko roli technicznej, nie może więc wpisywać wszelkich zgłoszonych danych, tylko dlatego, że są to dane przewidziane prawem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1990 r. III CRN 93/90; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1991 r. III CZP 13/91; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r. I CKN 227/97; uchwała Sądu Najwyższego a dnia 12 stycznia 2001 r. III CZP 44/00). Sąd rejestrowy winien załączone dokumenty zbadać i stwierdzić na użytek prowadzonego postępowania, że konkretna uchwała została podjęta w okolicznościach, albo zgodnych z prawem albo z prawem niezgodnych i to w takich rozmiarach, że jest ona nieważna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1993 r. III CZP 118/93; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2005 r. IV CK 18/05).

Konkludując ten wątek, trzeba jednoznacznie podkreślić, że obowiązkiem sądu pierwszej instancji była ocena merytoryczna wszystkich dokumentów stanowiących podstawę wpisu spółki do KRS.

W odniesieniu do spółki osobowej, poza zakresem określonym w art. 23 ustawy, o której mowa w art. 1, sąd rejestrowy bada okoliczności wstąpienia w prawa wspólnika. Zgodnie zaś z art. 23 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym z dnia 20 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2016, poz. 687 j.t. z późn. zm.) sąd rejestrowy bada, czy dołączone do wniosku dokumenty są zgodne pod względem formy i treści z przepisami prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że umowa spółki nie mogła zostać skutecznie wypowiedziana ze względu na to, że drugi ze wspólników tj. D. P. nie został w sposób skuteczny powiadomiony o tym fakcie.

Z tego też względu niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 61 § 1 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego brak jest w przedmiotowym przypadku podstaw do zastosowania art. 61 § 1 k.c. zgodnie z którym oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Podstawą bowiem powyższego domniemania jest doręczenie oświadczenia na adres pod którym adresat korespondencji mógł się z nią zapoznać. W niniejszej sprawie nie można było zastosować przedmiotowego przepisu ponieważ wnioskodawczyni nie wykazała, że D. P. miał jakąkolwiek możliwość zapoznania się z wypowiedzeniem umowy spółki.

Należy wskazać, że fikcji doręczenia wynikającej z przepisu art. 139 § 1 k.p.c. nie można zastosować do doręczenia przesyłki obywatelowi innego kraju w jego kraju ojczystym, w tym przypadku Grecji. W sytuacji bowiem, gdy przesyłki doręczane są do podmiotów

mających swoją siedzibę czy też miejsce zamieszkania poza Rzeczpospolitą Polską do skuteczności doręczenia im przesyłek sądowych jak i pozasądowych zastosowanie mają przepisy prawa miejsca, gdzie przesyłka jest doręczana - a nie prawa polskiego. W wielu systemach prawnych nie ma natomiast odpowiednika przepisu art. 139 § 1 k. p. c. wnioskodawczyni przy tym nie wykazała, że można taką fikcją doręczenia zastosować do obywatela Grecji (o ile drugim wspólnikiem nadal jest D. P. i nadal posiada on obywatelstwo greckie). Zatem w sytuacji gdy przesyłka nie została odebrana nie można było przyjąć, że adresat się z nią zapoznał. Ponadto przesyłka została wysłana na adres znany wnioskodawczyni sprzed 50 lat co również budzi poważne wątpliwości co do ewentualnego dalszego zamieszkiwania tam drugiej ze współwłaścicieli spółki jawnej.

W niniejszej sprawie nie jest wiadome także, czy D. P. żyje, a mimo wskazówek znajdujących się w poprzednich orzeczeniach, jak również w postępowaniu o ustanowienie dla niego kuratora wnioskodawczyni nie podjęła żadnych kroków w celu ustalenia tego faktu. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia, że adres (...), (...), Greece jest tym, co do którego może mieć zastosowanie art. 61 § 1 k.c. W przypadku śmierci D. P. należałoby otworzyć postępowanie spadkowe. Jednocześnie wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnego dowodu na potwierdzenie, że wskazany przez nią adres jest aktualnym adresem drugiego wspólnika spółki jawnej.

Zarzut naruszenia art. 61 § 3 ksh również nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z art. 61 § 3 KSH wypowiedzenia dokonuje się w formie pisemnego oświadczenia, które należy złożyć pozostałym wspólnikom albo wspólnikowi uprawnionemu do reprezentowania spółki. B. S. twierdziła, że wypowiedzenie złożyła wobec D. P.. Samo twierdzenie strony, jak słusznie zwraca uwagę Sąd Najwyższy, nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.) (tak SN w wyroku z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Lex nr 80854). W przedmiotowej sprawie z dokumentów przedstawionych przez wnioskodawcę nie wynika, czy D. P. przebywa pod adresem wskazanym przez wnioskodawczynię, jak również nie wynika, że przesyłka zawierająca wypowiedzenie została doręczona adresatowi. Okoliczność, że nie doszło do odbioru osobistego przesyłki przeczy temu twierdzeniu. Z drugiej zaś strony wnioskodawczyni nie przedstawiła dowodu, że uczestnik zapoznał się z tym oświadczeniem.

Ponadto, jak już wskazane zostało wcześniej, w związku z brakiem osobistego odbioru przesyłki kierowanej do uczestnika przez niego nie

ma jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że zapoznał się on z oświadczeniem wnioskodawczyni o wypowiedzeniu umowy spółki. Jak też wskazane zostało wcześniej nie ma podstaw prawnych do uznania przesyłki za doręczoną na skutek przyjęcia fikcji prawnej wynikającej z art. 139 § 1 kpc. A skoro tak, to prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że nie doszło do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy spółki drugiemu wspólnikowi spółki jawnej.

Tymczasem jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy brak jest dowodu, że adres, na który została wysłana przedmiotowa przesyłka jest adresem zamieszkania czy też pobytu greckiego wspólnika spółki. Jednocześnie wnioskodawczyni nie wskazała przyczyn, dla których ten adres potraktowała jako właściwy do doręczeń dla D. P. w sytuacji, gdy w aktach występują inne adresy tego wspólnika. Poza tym zasadnie również Sąd I instancji wskazał, że nie wykazano, że Pan P. żyje i nie wyzbył się ogółu praw i obowiązków w spółce, ani że zmarł i są po nim jacyś spadkobiercy, którzy zgodnie z umową spółki powinni wejść do spółki w jego miejsce i to im należało dokonać doręczenia wypowiedzenia umowy. Jednocześnie wnioskodawczyni potwierdziła po raz kolejny, że nie wie, gdzie wspólnik żyje i gdzie mieszka.

W związku z tym prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że nie są znani aktualni wspólnicy spółki, co jest niezbędne do dokonania wpisu w rejestrze. Zgodnie bowiem z art. 26 § 1 pkt 3 KSH elementem zgłoszenia spółki do rejestru jest podanie nazwisk i imion wspólników oraz ich adresów albo adresów dla doręczeń, a ponadto zgodnie z art. 38 pkt 4 lit. b ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym wspólników spółki jawnej wpisuje się do KRS, przy czym z wpisem tym związane jest wynikające z art. 17 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym domniemanie prawdziwości. Z kolei zbadanie skuteczności wypowiedzenia umowy spółki przez Panią B. S. było niezbędne w celu ujawnienia w rejestrze otwarcia likwidacji, jak również likwidatorów. Wobec braku wskazania niewątpliwie aktualnego adresu D. P. nie można zatem zrealizować obowiązku wynikającego z powołanego wyżej art. 26 § 1 pkt. 3 ksh poprzez wskazanie adresów wspólników spółki jawnej. Jeszcze raz nadmienić należy, że Pan D. P. był wspólnikiem Spółki w 1937 r. Z akt sprawy nie wynika ile miał lat w momencie zawiązania Spółki. Niemniej nawet gdyby wówczas Pan D. P. miał jedynie osiemnaście lat, to w dniu złożenia wniosku wszczynającego postępowanie w sprawie miałby już 96 lat. Sąd Rejonowy powinien więc podjąć działania, które zmierzałyby do wykazania przez wnioskodawcę, że skład personalny spółki jest taki, jak wskazany we

wniosku oraz załączonej do niego liście wspólników. Powyższe ma znaczenie również w kontekście ust. 16 umowy spółki zgodnie z którym w razie śmierci wspólnika spółka nie ulega rozwiązaniu i spółka trwa nadal ze spadkobiercami zmarłego wspólnika.

Ustalenie aktualnego składu personalnego Spółki ma jednocześnie znaczenie dla skuteczności dokonanego przez Panią B. S. wypowiedzenia umowy spółki. Jak przy tym wskazane zostało już wcześniej wnioskodawczyni nie wykazała, że wypowiedzenie to dokonane zostało skutecznie, a to ją obciążał ciężar dowodu w tym zakresie.

Z tychże względów również prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że nie jest możliwe wpisanie do rejestru spółki do rejestru wraz z informacją o otwarciu likwidacji spółki, gdyż wnioskodawczyni nie wykazała, że do likwidacji faktycznie doszło wskutek wypowiedzenia umowy, skoro brak jest dowodów na to, że wnioskodawczyni doręczyła drugiemu wspólnikowi, czy też jego spadkobiercy swoje oświadczenie o wypowiedzeniu umowy spółki.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich zwrotu powoda, którego apelacja została oddalona.

SSO Anna Gałas SSO Monika Skalska SSO Wiktor Piber